

dr hab. Zofia Szarota, prof. ucz.
Wydział WSP w Dąbrowie Górniczej
Wydział Nauk Stosowanych
Katedra Pedagogiki

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Emilii Lewickiej-Kalki
pt. „Osoby starsze jako współtwórcy polityki senioralnej. Pedagogiczna analiza
funkcjonowania rad seniorów w Polsce”
napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Adama A. Zycha i promotorki pomocniczej dr
hab. Aleksandry Błachnio, prof. UKW,
Dolnośląska Szkoła Wyższa, Wrocław 2021

Problem podjęty w rozprawie jest aktualny. Polska państwowa polityka senioralna ma krótką historię, datowana jest na 2015 r., przy czym pierwsza rada seniorów powstała w 2007 roku, a pierwsza Rada do spraw Polityki Senioralnej powstała w roku 2013 w Małopolsce (od początku jestem jej członkiem). Należy zaznaczyć, że inicjatywy dotyczące solidarności międzypokoleniowej, społeczeństwa przyjaznego wszystkim pokoleniom były podejmowane w Krakowie już w końcu lat 90. XX wieku, a pierwszy pilotażowy program aktywizacji osób starszych realizowany był w Małopolsce od 2000 roku. Rady Seniorów mogą być powoływane przy radach gmin z głosem doradczym, konsultacyjnym, inicjatywnym. Jednak nie wszystkie polskie gminy realizują ustawowe zadanie sprzyjania międzypokoleniowej solidarności oraz tworzenia warunków do pobudzania aktywności obywatelskiej osób starszych w lokalnej społeczności (Gminna rada seniorów, USTAWA z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Dz.U. 2022.559, Art. 5c).

Drugi człon tytułu dysertacji wskazuje na zamiar osadzenia rozważań w pedagogicznych doktrynach i paradygmatach.

Uwagi formalne

Dysertacja ma prawidłową strukturę i właściwie uporządkowany układ treści. Liczy 392 standardowo zredagowane strony oraz aneks. Rozległa bibliografia (i netografia) obejmuje dzieła dobrze dobrane, aktualne.

Język, którym posługuje się Autorka jest poprawny. Zdarzają się uchybienia (np. niezadawalający – str. 40, zanimizowane – s. 249, brak logiki w wypowiedzi: „Najmłodszy członek rad mają średnio 58 lat, a najstarsi średnio 77 lat” - s. 256), ale są one jednostkowe.

W pracy doktorskiej prawidłowo uszczegółowiono treści, nadając im logiczny rozkład rozdziałów o podrozdziałów. Poszczególne części pracy są proporcjonalne. Rozprawa ma typową trójdzielnią budowę, czyli część tzw. „teoretyczną” (rozdziały 1 - 3), metodologiczną (rozdział 4) i empiryczną (rozdział 5). Ponadto na dysertację składają się wprowadzenie, zakończenie, streszczenie, wykaz skrótów, stosowne oświadczenia, spisy. Autorka zamieściła 4 rysunki, 22 tabele, 15 wykresów. Praca wykonana została starannie, przejrzysto. Korekta autorska została przeprowadzona.

Uwagi merytoryczne

Podstawa epistemologiczna rozprawy jest rozległa, interdyscyplinarna. Stanowią ją studia nad adekwatnie dobraną literaturą przedmiotu oraz założenia które uformowały metodologiczne badań własnych.

Bogactwo literatury specjalistycznej bez wątplenia jest walorem. Z oczywistych względów (polski kontekst) dominuje piśmiennictwo krajowe, jednak w dysertacji będącej podstawą do uzyskania stopnia naukowego doktora powinna występować także literatura obcojęzyczna. Tych opracowań nie ma. Warto było sięgnąć do pozycji opisujących funkcje założone i rzeczywiste polityk wobec starości, starzenia i osób starszych w innych krajach. Znalazłam jedno odniesienie – do Niemiec. Niepokoi słaba reprezentacja naukowych czasopism specjalistycznych, takich jak na przykład: „Gerontologia Polska”, „Praca Socjalna”, „Exlibris Biblioteka Gerontologii Społecznej”, „Pedagogika Społeczna” itd., a są one powszechnie dostępne, bowiem są publikowane także w otwartym dostępie.

Wydaje się, że Autorka podziela zdanie geragogiki krytycznej, identyfikując osoby starsze, jako kategorię grupy zagrożonej, ale i aktywnie działającej na rzecz poprawy społecznego i indywidualnego funkcjonowania. Napisałam „wydaje się”, bowiem w podanej literaturze nie ma odwołań do tekstów z obszaru krytycznej gerontologii edukacyjnej. Analiza tych tekstów mogłaby wzmocnić refleksyjność Doktorantki.

W rozdziale pierwszym rozprawy doktorskiej mgr Emilia Lewicka-Kalka scharakteryzowała fenomen starzenia się i starości. Przywołała liczne definicje i periodyzacje tej fazy życia. Ustaliła ramy demograficzne dla procesu starzenia się społeczeństwa, kompetentnie ukazała konsekwencje tego procesu i edukacyjne środki ich łagodzenia – edukacja / uczenie się do, o, przez i w starości. Odniosła się do *policy ageing*, przywołując stanowiska uznanych naukowych autorytetów i ukazując swoiste kalendarium działań podejmowanych przez (kolejne) polskie rządy. Zabieg ten uświadamia złożoną drogę, której finałem stała się tzw. ustawa senioralna z roku 2015, a następnie kolejne programy rządowe,

realizowane także przez samorzady terytorialne. Narracja prowadzona jest do 2021 roku włącznie, a więc jest jak najbardziej współczesna.

W rozdziale drugim Doktorantka zajęła się narzędziami instytucjonalnego wsparcia osób starszych, z uwzględnieniem tzw. „dobrych praktyk”. Krótko scharakteryzowała pojęcie „wsparcia” i przeszła do systemu instytucjonalnej pomocy osobom starszym. Ukazała konkretne rozwiązania, programy, a wśród nich: „Senior+”, miniony ASOS, „Aktywni+”, „Dostępność+”. W opisie odnaleźć można nawiązania do trudnej sytuacji wywołanej pandemią koronawirusa SARS-CoV-2 i działań skoncentrowanych na przeciwdziałaniu jej skutkom. Brakuje refleksyjnej uwagi o rozproszeniu działań, rozbiciu problematyki polityki wobec starzenia, osób starszych i starości pomiędzy różne sektory i instytucje¹. Brakuje konstruktywnej krytyki poszczególnych działań. Ta część ma deskryptywny charakter.

W podrozdziale 2.2 mgr Emilia Lewicka-Kalka zajęła się wsparciem społecznym świadczonym na poziomach regionalnym i lokalnym. Jest to usystematyzowany wgląd w działalność poszczególnych województw i prezentacja ich aktywności w dziele podnoszenia jakości życia najstarszych obywateli. Warto zwrócić uwagę na zaniedbania (a raczej zaniechania) województwa podkarpackiego i bardzo duże doświadczenie województwa małopolskiego. Doktorantka dokonała podziału programów i przykładów dobrych praktyk na kilka części, w tym odnoszące się do działalności informacyjnej, edukacyjnej, publikacyjnej, prawnej, poradniczej i wspomagającej, związanej z profilaktyką zdrowotną oraz promującej pozytywny wizerunek starości, a także działalności projektowo-grantowej, dotyczącej aktywizacji zawodowej, zmagającej się ze skutkami pandemii COVID-19. Przegląd treści sprawozdań dowodzi w miarę prężnej działalności prosenioralnej w dużych miastach i zaniedbania tej problematyki na prowincji, w szczególności na wsi. Ta część dysertacji stanowi syntetyczne opracowanie treści licznych sprawozdań, dokumentów zastanych, nie mam uwag krytycznych.

Kolejny podrozdział przyniósł analizy odnoszące się do wielorakich ujęć kapitału społecznego, partycypacji publicznej/społecznej/obywatelskiej, potencjalnej aktywności osób starszych (np. budżet obywatelski, konsultacje społeczne) i miejsc jej realizacji (np. centra seniora, centra aktywności seniora). Doktorantka formułuje postulat odnoszący się do

¹ Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracyjnych, Ministerstwo Finansów i Ministerstwo Sprawiedliwości (nie widzę większego związku z problematyką pracy), Ministerstwo Zrównowoczonego Rozwoju i Polityki Regionalnej, Ministerstwo Klimatu i Środowiska oraz Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, a także ZUS, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Pełnomocnik Rządu ds. Równego Traktowania oraz RPO.

wzmocnienia ram prawnych dla działań z zakresu polityki senioralnej, traktowania osób w podeszłym wieku nie jako beneficjentów, a jako partnerów i inicjatorów działań skierowanych do tej kohorty.

Rozdział trzeci poświęcony został aktywności osób starszych.

W podrozdziale 3.1. Autorka dysertacji krótko scharakteryzowała wybrane społeczne teorie starzenia się, w tym aktywności, kontekstualistyczną, modernizacji, niezaangażowania się, model selektywnej optymalizacji i kompensacji, oraz teoria osobistej korzyści Adama A. Zycha. Pożądanym zabiegiem byłoby określenie się za jedną ze społecznych teorii starzenia lub podjęcie polemiki z dotychczas obowiązującymi koncepcjami. Uważam, że dysertacja zyskałaby na znaczeniu, gdyby Doktorantka refleksyjnie przywołała ustalenia teoretyczne gerontologii w tym wymiarze. Mgr Emilia Lewicka-Kalka zaznaczyła na str. 182, że w „rozprawie teorie starzenia się rozpatrywane są w kontekście: partycypacji społecznej [...]; kapitału społecznego seniorów [...]; sprawczości [...], postaw i zmiany ról społecznych wobec procesu starzenia się [...]”. Po tym stwierdzeniu wymieniła wielorakie formy aktywności osób starszych oraz ich społeczne role (tożsamości. Odniosła się przy tym do założeń koncepcji aktywnego starzenia się i praktycznych przejawów tego trendu polityki społecznej.

Podrozdział 3.2 został poświęcony analizie uwarunkowań aktywności osób starszych, z uwzględnieniem jakości życia. W kolejnym podrozdziale poddała analizie termin „potrzeba” i podtrzymała postulat Barbary Szatur-Jaworskiej, dotyczący konieczności sporządzania bilansu potrzeb osób 75+ i lokalnie opracowywanej diagnozy potrzeb (s. 201).

W tytule kolejnego podrozdziału (3.4.) Doktorantka anonsuje, że pod rozważę wzięte zostaną osoby starsze występujące w rolach beneficjentów, uczestników, partnerów i inicjatorów działań społecznych i obywatelskich. W moim odczuciu tytuł nie jest adekwatny do treści, bowiem Autorka za literaturą przywołała termin „aktywizacja”, typologię aktywności osób starszych wg PTG, podstawowe informacje o UTW, które obejmowały w 2018 roku 113 200 słuchaczek i słuchaczy (co stanowi znikomy odsetek spośród 9,5 mln osób w wieku 60+), fasadowy Obywatelski Parlament Seniorów i Polskie Forum Seniorów. Zgadzam się, że wśród licznych UTW należy w kontekście analizowanego w dysertacji problemu pokazać i docenić te, które działają w formule stowarzyszeń UTW, bowiem są one efektem zaangażowania liderów rekrutujących się ze społecznych aktywistów. Podobnie rzecz się ma z Ogólnopolską Federacją Stowarzyszeń UTW. Inne modele UTW aranżują przestrzeń do „pobierania” kultury i edukacji. Ich słuchacze (uczestnicy) nie angażują się w kreowanie polityki senioralnej. Natomiast organizacje pozarządowe oraz portale internetowe,

social media i prasa, opisane przez Autorkę rozprawy doktorskiej, wyznaczają raczej trendy zmiany społecznego wizerunku osoby starszej, w mniejszym zaś stopniu wzmacniania obywatelskiej partycypacji osób starszych. Trudno w tej analizie dostrzec partnerstwo, inicjatywność osób starszych. Jest to efekt słabej obywatelskiej partycypacji polskich emerytów.

Uwagi metodologiczne i wyniki badań

W opisie projektu badawczego zostały uwzględnione założenia metodologiczne nauk społecznych. Zastanawiałam się nad tytułową „pedagogiczną analizą”, czy znajdę w tekście odwołania to pedagogicznych teorii i dzieł. Lektura dysertacji rozwiała moje wątpliwości, liczna reprezentacja dzieł i opracowań pedagogicznych, posiłkowanie się metajęzykiem pedagogiki (w jej naukowym wymiarze) pozwala przyjąć dysertację do oceny z perspektywy subdyscypliny, jaką jest pedagogika

Uzasadniając wybór tematu badań, Doktorantka ukazała rady seniorów działające w kilku krajach Europy i w USA. Uznała za aktualny i potrzebny problem rozpoznania funkcjonowania rad seniorów w Polsce. Należy się z tym uzasadnieniem zgodzić.

Właściwie zdefiniowała cele badań, poprzez które dążyła do analizy funkcjonowania rad seniorów oraz weryfikacji otwartości i zakresu, w jakim seniorzy podejmują się roli współtwórców polityki senioralnej (s. 220). Przedmiotem badań uczyniła rady seniorów i ich wielowymiarową aktywność.

Autorka wyznaczyła pytanie badawcze: Czy osoby starsze oraz jednostki samorządu terytorialnego korzystają z możliwości tworzenia systemowych, powszechnych i realnych rozwiązań mogących znacząco wpłynąć na zwiększenie udziału osób starszych w przygotowaniu i realizowaniu lokalnej polityki? Tak rozbudowane pytanie wymagało szeregu częściowych odpowiedzi o systemowość, powszechność, realność, rolę osób starszych, rolę jednostek samorządu terytorialnego itd. Postawiła więc szereg pytań badawczych, które stały się swoistym drogowskazem w prowadzonych badaniach. Poszukiwała odpowiedzi na kwestie dotyczące barier funkcjonowania, wyzwań stojących przed radami, modeli ich działań, procesów decyzyjnych i systematyczności działań, dążyła do określenia ról i funkcji rad seniorów (konsultacyjno – doradcze – inicjatywne). Badaczkę interesował problem partnerstwa społecznego oraz czynniki efektywności działania rad seniorów (wzmocnienie samodzielności, sprawczości i niezależności osób starszych). Badała motywację, sposoby zdobywania nowych kompetencji, zamierzała poddać analizie rady seniorów, jako organizacje uczące się.

Proszę o namysł nad kwestią: czy zastosowana partykuła pytajna „czy” jest w badaniach jakościowych dopuszczalna?

Mgr Emilia Lewicka-Kalka poinformowała, że zastosowała triangulację (s. 224). Po lekturze rozdziału nie jestem przekonana co do zasadności i poprawności tego zabiegu. Autorka bowiem przedstawiła zamknięty zestaw szczegółowych pytań badawczych (trzyście), ujęty co prawda w sześć obszernych bloków, ale bez możliwości modelowania badań jakościowych (interpretatywnych?, zabrakło mi wyjaśnienia w tekście) w miarę postępu badań. Na s. 224 można przeczytać, że triangulacja objęła kwerendę źródeł, analizę dokumentów (*desk research*), metody ilościowe (badania ankietowe, CAWI: *Computer Assisted Web Interview*, 51 pytań) i metody jakościowe (technika wywiadu jakościowego, częściowo ustrukturyzowanego, przy czym kwestionariusz wywiadu bardziej przypomina mi wywiad ekspercki). Doktorantka powołała się na Earla Babbie, Steinera Kvale, Normana K. Denzina i Yvonne S. Lincoln, Krzysztofa Rubachę, ufam więc, że przemyślała założenia badawcze. Mgr Emilia Lewicka-Kalka poinformowała, że podczas analizy materiału zgromadzonego w trakcie wywiadów wykorzystwała technikę brikolażu (*bricolage*).

Kwestionariusz ankiety, treść proponowanych do wyboru przez respondentów odpowiedzi wskazuje na wiedzę ekspercką Doktorantki.

Szkoda, że w badaniach zabrakło reprezentacji rad seniorów ze stolic pięciu województw (s. 229 – województwa lubelskie, lubuskie, małopolskie, opolskie i warmińsko-mazurskie). Na przykład Kraków ma dynamicznie działającą Radę Seniorów, Pełnomocniczkę Prezydenta miasta Krakowa do spraw Polityki Senioralnej, bardzo dobrze rozwiniętą politykę (pro)senioralną, tak na poziomie grodzkim jak i wojewódzkim, działa Małopolska Sieć Rad Seniorów. Rozumiem jednak przyczyny takiego stanu, Doktorantka rzetelnie poinformowała o przeciwnościach, czasem niechęci do współpracy ze strony poszczególnych rad.

Autorka projektu badawczego starannie przygotowała bazę danych – powstała lista 454 rekordów. Należy docenić ten wysiłek. Uzyskała 229 kompletnych kwestionariuszy ankiet oraz 15 wywiadów z reprezentantami 11 województw.

Na str. 234 Doktorantka napisała: „W przypadku badań jakościowych analiza całej populacji generalnej (!!!) byłaby utrudniona...”. Uznaję to za niefortunne zredagowaną wypowiedź i proszę o wycofanie tego zdania w przypadku publikacji wyników badań.

Mgr Emilia Lewicka-Kalka napisała, że w dysertacji ukazane zostały związki pomiędzy wybranymi wskaźnikami, z wykorzystaniem podstawowych metod statystyki opisowej. Jest to stwierdzenie na wyrost, zastosowane zostały proste obliczenia, wyrażane w

procentach. Doktorantka informuje o zmiennych zależnych wyłonionych z wniosków z badań jakościowych, jednak nie znalazłam ich wykazu. Uważam, że płęć, skład osobowy ciała kolegiálního, inicjator działania itd. są zmiennymi niezależnymi (s. 249). Chmury tagów nie uznaję za metodę zliczania danych, jest nieprecyzyjna, ma wymiar ilustracyjny.

Autorka syntetycznie i przejrzyście przedstawiła wyniki własnych badań. Poinformowała o liczbie rad seniorów, o inicjatorach ich powołania (w 18% przypadków były to osoby starsze), scharakteryzowała w wymiarze ilościowym składy osobowe rad, poinformowała o kadencjach rad seniorów, obsłudze administracyjnej, siedzibie, budżecie i tym podobnych wskaźnikach. Ponad połowa respondentów zaprzeczyła istnieniu lokalnej polityki senioralnej. Kierunki (obszary, przestrzenie) owej polityki Doktorantka zdiagnozowała korzystając zapewne z pozyskanych dokumentów.

Badania dowodzą, że podstawowymi obszarami funkcjonowania rad seniorów są kwestie aktywizacji seniorów, ich edukacji, międzypokoleniowej integracji, ochrony zdrowia oraz kultury. Rady współpracują z szeregiem partnerów społecznych i instytucjonalnych, w tym administracją samorządową, osiągają przy tym tak sukcesy jak i porażki.

Bariery w funkcjonowaniu rad zostały przez Autorkę badań dogłębnie zdiagnozowane i obszernie opisane, są nimi przeszkody administracyjne, finansowe, informacyjne, kompetencyjne, mentalne, merytoryczne, organizacyjne i personalne.

Nowatorstwo badań postrzegam w zaproponowanej typologii rad seniorów z uwzględnieniem kryterium specyfiki działalności, zaangażowanie członków, autonomię rad. Autorka wyodrębniła sześć typów, a wśród nich model wzorcowy: rady eksperckie z dalszym podziałem na model emancypacyjny i model kooperacji. Kolejne typy to rady: dekoratywne (model fasadowy), instrumentalne (model techniczny), pozorne (model iluzorycznej efektywności, rekonstruujący), bezradne (model dobrych chęci), deficytowe (model braku). Scharakteryzowała poszczególne modele w oparciu o materiał empiryczny.

Resume analiz mógłby być podrozdział 5.5 „Rady seniorów w Polsce – dyskusja, ograniczenia i rekomendacje”. Doktorantka odniosła się w nim do wskaźników takich jak płęć osoby przewodzącej radzie, inicjator powstania rady itd. Liczne ilustracje obrazują ustalone w toku badań fakty, jednak nie znalazłam tutaj elementów tytułowej dyskusji, interpretacji treści odnoszących się do ograniczeń. Rekomendacja dotyczy braku możliwości traktowania rad, jako homogenicznych struktur.

Podsumowanie dysertacji jest podsumowaniem wysiłku badawczego, jego efektem. Autorka badań zwięźle, systematycznie odniosła się do odpowiedzi na poszczególne szczegółowe pytania badawcze. W wyniku tego zabiegu uzyskujemy spójny i syntetyczny

wymaga w strukturę i mechanizmy działania polskich rad seniorów. Cenna jest autorefleksja Autorki nad ograniczeniami własnych badań oraz dostrzeżenie potrzeby kontynuowania badań mających na celu zdobycie, poszerzenie wiedzy o sposobach stawania się członkiem rady, o zasobach wnoszonych do rad seniorów przez ich członków i członkinie, indywidualny sposób zaangażowania się w prace rady itd. (s. 349). Istotny walor mają rekomendacje, które dowodzą refleksyjności i zdolności krytycznego myślenia Autorki rozprawy.

Myszę, że praca mogłaby powstać przy wykorzystaniu narzędzi monografii pedagogicznej lub instrumentalnego studium przypadku. Doktorantka wybrała własną, trzecią drogę, w zamyśle metodologicznym łącząc ankietę, wywiad częściowo ustrukturyzowany, analizę dokumentów (*desc research*), brikolaż.

Sprostowała wyznaczonemu zadaniu, cele badawcze dysertacji zostały osiągnięte, a przedstawiona do oceny rozprawa stanowi oryginalny, dobrze opracowany raport poszerzający interdyscyplinarną wiedzę w zakresie nauk o polityce, nauk socjologicznych, polityki społecznej, pracy socjalnej, pedagogiki społecznej i gerontologii społecznej. Ważne jest, by osoby kształtujące politykę społeczną w Polsce otrzymały ten swoisty „raport” z działalności rad seniorów.

Konkluzja

Opiniowana rozprawa odpowiada wymaganiom stawianym dysertacjom doktorskim określonym w art. 13 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowym i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014 r. poz. 1852 z późn. zm.).

Wnoszę zatem o dopuszczenie mgr Emilii Lewickiej-Kalki do dalszych starań o uzyskanie stopnia naukowego doktora w dyscyplinie pedagogika.

Kraków, 11 kwietnia 2022 roku


Zofia Szarota